



Międzyzakładowa Organizacja Związkowa
NSZZ „Solidarność”
Oświata Ziemi Tarnogórskiej



42-600 Tarnowskie Góry, ul. Pokoju 14. tel./fax 0-32 768 20 75

Konto: Bank Śląski nr 02 1050 1386 1000 0002 0086 1276

OŚWIADCZENIE

Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Oświata Ziemi Tarnogórskiej **żąda ustąpienia Ryszarda PROKSY** ze stanowiska przewodniczącego Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania, ponieważ w negocjacjach ze stroną rządową w sprawie poprawy warunków pracy i płacy nauczycieli **reprezentował** nie nauczycieli tylko bronił interesu swojej partii.

Będąc aktywnym działaczem partyjnym – powinien był wyłączyć siebie z reprezentowania nauczycieli w negocjacjach z rządem ze względu na konflikt interesów, co wyraźnie zafunkcjonowało podpisaniem zdradzieckiego porozumienia, które prowadzi między innymi do zwolnienia w nadchodzących latach co czwartego nauczyciela.

Jako negocjator wykazał się daleko idącą niekompetencją, nieudolnością, nierozróżnianiem pojęć wynagrodzenia netto od brutto, arogancko oświadczając, że takie było stanowisko Związku – tylko którego, bo my – członkowie szeregowi oczekiwaliśmy obrony naszych praw pracowniczych, naszego prawa do godnego życia, a nie obrony interesów różnych układów partyjnych.

Negocjator zapomniał również, że nauczyciel pracuje 40 godzin tygodniowo, a ma zapłacone jedynie za 18.

A może ta nieudolność to tylko kamuflaż, ponieważ interes partii jest najważniejszy – co więc obiecano nieudolnemu negocjatorowi w zamian za sprzedanie nauczycieli ?

Zostaliśmy oszukani i zdradzeni przez władze związkowe, które otrzymują wysokie wynagrodzenia pochodzące ze składek członków Związku, a mimo to nas nie reprezentują – tylko jak będą wyglądały te zarobki, gdy nauczyciele zrezygnują z takiej reprezentacji i oddadzą legitymacje związkowe, na co się w chwili obecnej zanosi.

To my - wieloletni członkowie Związku „Solidarność” – zostaliśmy w naszym środowisku nauczycielskim okrzyknięci zdrajcami, mimo, że to przewodniczący wypowiadał się – bez naszego przyzwolenia w naszym imieniu - odchodząc od wcześniejszych żądań referendalnych.

Partyjny sukces odtrąbiono, wzniesiono toasty, a my nauczyciele zostaliśmy jedynie z garścią obietnic bez pokrycia, bo kto podpisuje porozumienie z brukselskimi uciekinierami, którzy za kilkanaście tygodni nie będą już ponosili żadnej odpowiedzialności za wykiwanie naiwnych, ale tych „na dole”.

MOZ NSZZ „Solidarność” Oświata Ziemi Tarnogórskiej **nie chce takiego partyjnego negocjatora** jako przewodniczącego Związku.

Barbara Panczocha

Przewodnicząca MOZ NSZZ „Solidarność” Oświata Ziemi Tarnogórskiej